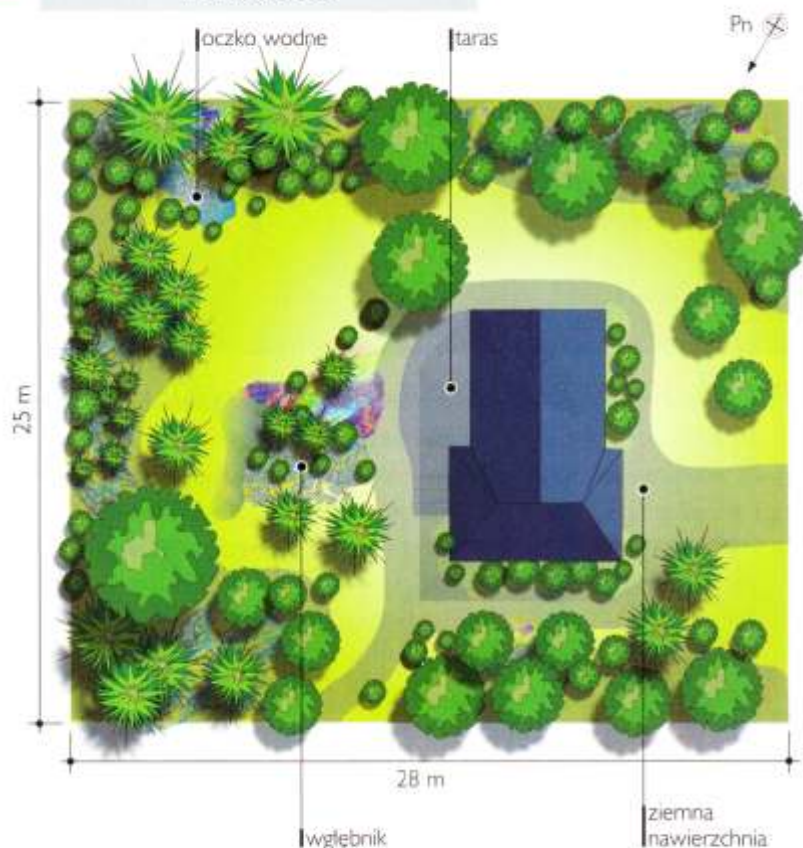


## PLAN OGRODU



podlewanie było długo jedną z największych uciążliwości. Rozwiązanie znaleziono w ostatnich latach dzięki zamontowaniu na rabatach linii kroplujących uruchamianych ręcznie. Wcześniej korzystano z przenośnych zraszaczy, ale ten sposób podlewania szkodził niestety roślinom źle znoszącym długotrwałe moczenie liści i kwiatów.

Aby zapewnić wyszukany roślinom z kolekcji osłonę przed wiatrami, dookoła ogrodu utworzono parawan z wytrzymałych drzew i krzewów. Pani Krystyna postarała się, żeby ta przesłona była wielobarwna i kolor zielony przeplatał się z innymi. Są więc w niej różne odcienie szarości (jodła kalifornijska, jarząb mączny), żółci (żywotniki, pęcherznice) i czerwieni (ozdobne śliwy, berberysy). Dzięki temu roślinny parawan nie tylko pełni funkcję ochronną, ale stanowi również ozdobę.

Ogród jest dla pani Krystyny wielką miłością. I choć ostatnio brakuje jej już sił, by samodzielnie pielęgnować rośliny, nadal stara się czuwać nad wszystkim. I z melancholią w oczach kończy opowieść:

– Ogród to nie jest obraz, który się namaluje raz i wiesz na ścianie. Ogród trzeba tworzyć ciągle od nowa, bo jedne rośliny się rozrastają, inne obumierają, tak jak zmieniamy się my i świat dookoła...

Foto: Karolina Byrowska



**2** Ziemna ścieżka wokół domu to dowód na to, że ten ogród jest naprawdę stary. Dzisiaj już prawie nikt nie stosuje bowiem tego rodzaju nawierzchni

**1** Nenufary, tak jak i inne rośliny, znalazły w oczku doskonale warunki rozwoju. A przecież nie ma w nim żadnego filtra, fontanny. Jest jedynie niewielka kaskada

**4** W oczku wodnym roślinność przysłania prawie połowę jego powierzchni. Ale dzięki temu zupełnie nie odnosi się wrażenia, że jest to sztuczny zbiornik

